

# Lucylla Pszczołowska, Anna Wierzbicka

---

## Sprawozdanie z Konferencji Poetyki 21-28 IX 1961

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 53/1, 325-330

---

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

### III. K R O N I K A

#### SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI POETYKI 21—28 IX 1961

W dniach od 21 do 28 września 1961 odbywała się w Jabłonie koło Warszawy Konferencja Poetyki, zorganizowana przez Instytut Badań Literackich PAN i Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego. Była to w pewnym stopniu kontynuacja Konferencji Poetyki, która obradowała w Warszawie w sierpniu 1960.

W porównaniu z rokiem ubiegłym obrady odbywały się w zmniejszonym gronie uczestników, co było wywołane ograniczeniem tematyki Konferencji do dwóch tylko — spośród dziewięciu zeszłorocznych — działów problemowych. Mimo jednak stosunkowo niewielkiej liczby uczestników — reprezentowanych było na Konferencji wiele ośrodków badawczych z różnych krajów. Oprócz przedstawicieli wszystkich ośrodków uniwersyteckich w Polsce i Polskiej Akademii Nauk w Konferencji wzięli udział następujący goście zagraniczni: prof. prof. Pierre Guiraud i Abraham André Moles z Francji, dr dr Klaus Baumgärtner, Manfred Bierwisch, Wolfgang Motsch oraz Gert Jäger i Johann Müller z NRD, prof. prof. Robert Abernathy i Roman Jakobson ze Stanów Zjednoczonych, prof. Iwan Fónagy z Węgier oraz prof. prof. Dmitrij Lichaczew, Wiktor Winogradow i Nikołaj Żynkin ze Związku Radzieckiego.

Charakterystyczną cechą Konferencji w Jabłonie, odróżniającą ją od poprzednich spotkań tego rodzaju, było to, że oprócz językoznawców i badaczy literatury wzięli w niej udział matematycy i inżynierowie, którzy nie tylko wzbogacili wieloma cennymi uwagami dyskusję, ale także wystąpili z ciekawymi referatami. Do dyskusji szczególnie dużo wnieśli prof. prof. Józef Łukasiewicz i Stanisław Hartman z wrocławskiego ośrodka matematycznego.

Udział matematyków wiązał się z głównym tematem obrad Konferencji, jakim było zastosowanie metod matematycznych do badań z zakresu językoznawstwa i poetyki. Drugi krąg tematyczny spotkania określała problematyka językowa folkloru.

Wybór tych dwóch podstawowych płaszczyzn obrad Konferencji tłumaczy się sytuacją w zakresie toczących się obecnie dyskusji nad teorią języka poetyckiego. W dyskusjach tych ujmuje się często język poetycki w kategoriach teorii informacji. Znaczna część obrad Konferencji skupiała się więc wokół problemu, w jakiej mierze teoria informacji może dostarczyć modelu przydatnego do analizy języka ludzkiego, a zwłaszcza tej jego szczególnej postaci, jaką jest język poetycki. Ponieważ zaś dla niektórych teorii języka poetyckiego punktem wyjścia jest język literatury ludowej, w którym pewne zagadnienia języka poetyckiego występują ze szczególną wyrazistością, przedyskutowanie tych spraw uznali organizatorzy za potrzebne i płodne zarówno dla konkretnych badań, jak i dla teoretycznych uogólnień w zakresie poetyki i językoznawstwa.

Najbardziej teoretycznym i ogólnym z referatów przedstawionych na sesji choć nie związanym z jej szczegółową problematyką, był referat prof. Winogradowa na temat: *Teoria języka poetyckiego; poetyka i stylistyka i ich wzajemne stosunki*. Zdaniem prof. Winogradowa, dla języka poetyckiego istotna

jest nie liczba i typ metafor czy porównań ani zewnętrzne sposoby ich wyrażenia, ani nawet szczególne cechy budowy składniowej, ale ogólne nastawienie na emocjonalno-obrazowe odtworzenie i wyrażenie rzeczywistości w świetle wymagań i zadań estetycznych. Poetyka powinna być związana z ogólną teorią sztuki, a także z teorią i historią literatury. Referent przeciwstawia się więc sprowadzaniu poetyki do badań językowej struktury dzieła literackiego. Zagadnienia dotyczące wpływu ideowej koncepcji na strukturę utworu, sprawy gatunków, tematów i motywów literackich, konstrukcji i rozwoju akcji, nawet związków między monologiem i dialogiem — wychodzą, według prof. Winogradowa, poza zakres badań nad funkcją poetycką języka. Nie dadzą się zwłaszcza objąć całkowicie takimi badaniami kwestie związane ze strukturą językową gatunków prozaicznych — opowiadania, powieści, kroniki itd. Stylistykę rozumie referent jako odrębną dyscyplinę badawczą, posiadającą własny przedmiot: styl, ujmowany jako indywidualny, zamknięty i celowy system środków językowo-estetycznych, służących do wyrażenia i odtworzenia rzeczywistości.

Dyskusja nad referatem — oprócz uzupełnień i rozwinięć ogólnych też — przyniosła uwagi krytyczne. I tak prof. Jakobson przeciwstawiał się wąskiemu pojmowaniu językoznawstwa, ograniczającemu je do ram zdania, takie bowiem rozumienie leży, zdaniem dyskutanta, u podstaw interpretowania poetyki przez prof. Winogradowa jako wychodzącej daleko poza granice językoznawstwa. Według prof. Jakobsona, przedmiotem językoznawstwa jest wypowiedź (*discours*) we wszystkich jej aspektach, a więc zarówno pod kątem *signifiant*, jak i *signifié*. Prof. Maria Renata Mayenowa, powołując się na prace samego prof. Winogradowa, który pokazywał możliwości ujmowania konstrukcji autora, narratora czy gatunku literackiego w kategoriach lingwistycznych, podnosiła wartość i konieczność posługiwania się takimi kategoriami w dziedzinie poetyki. Za ostateczne kategorie interpretacji prof. Mayenowa uważa nie kategorie estetyczne, ale kulturalno-socjologiczne, które pozwalają włączyć naukę o literaturze do ogólnej teorii kultury.

Grupę referatów „folklorystycznych” stanowiły wystąpienia prof. prof. Jakobsona, Lichaczewa i Bogatyriewa, który — nie mogąc osobiście przybyć do Jablońny — nadesłał swój referat z prośbą o przeczytanie i przedyskutowanie go w gronie uczestników Konferencji. Referat prof. Bogatyriewa dotyczył języka ludowych pieśni Słowian. Literatura ludowa badana jest zazwyczaj pod kątem czysto dialektalnych odrębności w stosunku do języka literackiego. Stosunkowo niewiele wiemy natomiast o specyficznych cechach języka poezji ludowej, które nie dadzą się sprowadzić do różnic między gwarą a językiem literackim według prof. Bogatyriewa, ta odrębność językowa słowiańskiej poezji ludowej ma stosunkowo niewielki zasięg (w porównaniu z poezją innych narodów, np. turecką), jednakże bogata analiza przeprowadzona przez autora uwypukla jej znaczenie dla kształtu językowego folkloru, a zarazem jest niezmiernie płodna dla ogólnej charakterystyki języka poetyckiego. Zdarza się, że odrębność pieśni ludowej w stosunku do miejscowego dialektu, a równocześnie do języka literackiego, jest spowodowana korzystaniem przez anonimowych autorów z form innego dialektu (np. u Słowaków). Chodzi tutaj głównie o przejmowanie pieśni z innych obszarów dialektalnych, połączone z częściowym ich przekładem na dialekt miejscowy. Formy pierwotne pozostają w wersji przejętej nie zmienione, jeśli ich przekładowi przeszkadzają rym i metr. W wypadku istnienia dwóch wariantów dialektalnych z różnymi samogłoskami — wykonawcy często wprowadzają do pieśni ten, który jest dogodniejszy z punktu widzenia techniki śpiewu. Najciekawsze jednak są, według referenta, takie zjawiska zachodzące w pieśniach, które nie występują ani w języku literackim, ani w żadnym z dialektów danego

terytorium językowego. Tak przedstawia się np. sprawa *j* interwokalicznego (*i* przedsamogłoskowego w nagłosie), pojawiającego się często w słowiańskich pieśniach ludowych. Zjawisko to tłumaczy się, zdaniem prof. Bogatyriewa, nie tylko dążnością do uniknięcia rozziwu (jak je dotychczas interpretowano), ale także względami na łatwiejszą i dokładniejszą realizację samogłosek w śpiewie.

Referat prof. Bogatyriewa uzupełnił cennymi uwagami prof. Jakobson. Zwrócił on szczególną uwagę na zjawiska zachodzące w języku bylin, jak wstawianie w grupy spółgłoskowe zredukowanych samogłosek, oraz podkreślił stabilność cech archaicznych języka bylin. Co do jotacji, omawianej przez autora referatu, prof. Jakobson wiąże ją z wyraźną w języku słowiańskiego folkloru tendencją do ujednoczenia modelu sylaby, mianowicie sprowadzania każdej sylaby do postaci właściwej większości sylab, zaczynających się od fonemu niezgłoskotwórczego.

Własny referat prof. Jakobsona oparty był na analizie rosyjskiej pieśni ludowej *A i gore-gore gorewanice*, ze zbioru Kirszy Daniłowa. Prof. Jakobson wykazał istnienie w tym utworze systemu wielostronnie powiązanych zjawisk paralelizmu fonicznego, morfologicznego, syntaktycznego i semantycznego i szczególnie zaakcentował konieczność uwzględniania w analizie dzieła poetyckiego kompozycyjnej roli paralelizmu. Prof. Winogradow w swoim głosie dyskusyjnym dodał szereg subtelnych obserwacji dotyczących różnych rodzajów paralelizmu i roli, jaką odgrywają one w utworach folklorystycznych.

Ciekawe uzupełnienia do referatu wniósł dr Baumgärtner, który zwrócił uwagę na charakterystyczną dla niektórych poetyk dążność do unikania lub ograniczania paralelizmu i przytoczył na ten temat interesujące przykłady z poezji Brechta.

Tematem referatu prof. Lichaczewa była konstrukcja czasu w utworach folklorystycznych. Ujmując zagadnienie czasu w dziele literackim wyłącznie w kategoriach poetyki, referent wykazał przekonująco jego znaczenie jako kryterium dla typologii gatunków folklorystycznych. Szczegółowym przedmiotem analizy prof. Lichaczewa były byliny, bajki i poezja liryczna.

Cenne uwagi dorzucił do referatu prof. Lichaczewa prof. Jakobson, który podkreślał możliwość i konieczność analizowania zarówno „czasu”, jak i innych zagadnień poetyki środkami stylistycznymi. Podobne stanowisko reprezentował prof. Guiraud, akcentując przy tym analogie pomiędzy folklorem francuskim i rosyjskim w zakresie rodzajów i funkcji stosowanych środków stylistycznych.

Trzon konferencji w Jabłonie stanowiły referaty dotyczące zastosowania metod i kategorii matematyki i teorii informacji do językoznawstwa i poetyki. Węzłowym referatem był tu wykład prof. Zynkina, zatytułowany *Cztery systemy komunikacyjne i cztery języki*. Wymienione w tytule cztery systemy i oparte na nich języki to: 1) system o jednym alfabecie elementów, realizowany np. w języku małp; 2) system języków naturalnych, obejmujący pięć alfabetów, pokrywających się w znacznym stopniu z zasobem cech dystynktywnych, fonemów, morfemów, wyrazów oraz grup wyrazowych; 3) system oparty na języku naturalnym, sformalizowany, język formuł logicznych; 4) język poetycki. Język poetycki jest więc rozumiany w referacie prof. Zynkina jako odrębny system komunikacyjny. Wyróżniają go: odrzucenie alfabetu grup wyrazowych, pozostające w związku z nieprzekładalnością poezji w obrębie danego języka, niestosowność kategorii prawdziwości i fałszywości, składnia powtórzeń oraz związany z nią swoisty charakter i decydująca rola intonacji.

Problematykę języka rozumianego jako system komunikacyjny poruszał — z nieco innego punktu widzenia — prof. Wiktor Jassema. Przedstawił on zebrany projekt modelu komunikacji językowej, otwierający perspektywy dla stosowania — obok strukturalnych — metod statystycznych w opisie języka. Według prof. Jassema, istotnymi elementami sytuacji, w której zachodzi komunikacja

językowa, są: 1) źródło informacji nadawcy (część jego centralnego systemu nerwowego), 2) urządzenie kodujące (również część centralnego systemu nerwowego), 3) przekaźnik (organy mowy), 4) organy kinestetyczne nadawcy, 5) organy dotyku nadawcy, 6) otaczające powietrze, 7) organy słuchu nadawcy, 8) źródło szumu, 9) organy słuchu odbiorcy, 10) urządzenie dekodujące odbiorcy, 11) źródło informacji odbiorcy. Prof. Jassem analizuje grę sprzężeń zwrotnych w schemacie aktu komunikacji, zachodzących między punktami 3 i 1 poprzez 4 i 5, między 6 i 1 poprzez 7 oraz między 10 i 11.

W dyskusji nad referatem prof. Jassem profesorem Abernathy i Moles wystąpili z propozycjami poprawek i uzupełnień w modelu działalności mózgu. Natomiast prof. Żynkin wskazywał na konieczność zachowania maksymalnej ostrożności przy tworzeniu takich schematów, jako że na temat funkcjonowania mózgu nauka wciąż jeszcze niewiele może powiedzieć. Przedstawiony w referacie schemat — to schemat sytuacji, w której ludzie milczą. W schemacie tym nie jest bowiem uwzględniona energia uruchamiająca cały proces komunikacyjny.

Użyteczności kategorii teorii informacji dla analizy językowej dotyczył referat prof. Abernathy'ego. Celem jego analizy było zdefiniowanie funkcji językowej. Najbardziej cenne w referacie prof. Abernathy'ego było to, że autor, wychodząc od analizy logicznej pewnych pojęć, mających podstawowe znaczenie dla języka, doszedł do formuł wyrażonych w terminach teorii informacji. Prowadzi to autora do optymistycznego stwierdzenia, że gdyby teorii informacji nie wynaleźli inżynierowie-elektrycy, zrobiliby to z pewnością językoznawcy własnymi metodami i dla własnych potrzeb. Referat prof. Abernathy'ego wywołał żywą dyskusję ze strony obecnych na Konferencji matematyków.

Perspektywy dla badań statystycznych otwiera referat młodych uczonych niemieckich, dra Bierwischa i dra Motscha. Referat ten zawierał sprawozdanie z prac prowadzonych przez grupę pn. Strukturalna Gramatyka Języka Niemieckiego, wchodzącą w skład ośrodka badań w zakresie lingwistyki matematycznej i przekładu maszynowego w Akademii Nauk w Berlinie. Autorzy rozumieją gramatykę jako teorię „prognostyczną”, opisującą strukturę danego języka naturalnego i stawiają sobie za zadanie sformułowanie reguł, przy których pomocy można wyprowadzić wszystkie wyrażenia danego języka. Proponowany przez nich model struktury językowej obejmuje trzy podstawowe płaszczyzny: płaszczyznę fonemu, morfemu i zdania.

W dyskusji nad referatem prof. Jakobson podkreślał konieczność włączenia do modelu struktury językowej problemów stylistycznych, których nie można w sposób ostry odgraniczyć od gramatyki. Mówiąc o sposobie łączenia analizy statystycznej języka z badaniami strukturalnymi prof. Jakobson zwrócił uwagę na fakt, że problemy probabilistyczne są różne z punktu widzenia mówiącego i słuchającego. Struktura probabilistyczna jest istotna przede wszystkim dla słuchającego, który musi rozszyfrować wypowiedź; mówiący ma z tą strukturą bardzo niewiele do czynienia, np. nie istnieje dla niego zagadnienie homonimiki. Uzupełnienia i zastrzeżenia w stosunku do referatu dorzucili również prof. prof. Jerzy Kuryłowicz, Jassem i Hartman oraz dr Jerzy Woronczak. Odpowiadając na dyskusję dr Motsch podkreślił, że nie jest rzeczą możliwą zbudować pełny, całościowy model, obejmujący wszystkie zjawiska językowe, trzeba raczej konstruować częściowe modele struktury językowej.

Prof. Guiraud w referacie *Mechanizacja analizy kwantytatywnej w językoznawstwie* zajął się rozpatrzeniem modeli, jakich dostarczają lingwiście operacje przeprowadzane przy pomocy maszyn elektronowych. Najważniejsze spośród tych modeli mają charakter statystyczny. Szczególnie bogate i płodne jest, według prof. Guiraud, traktowanie mowy (*discours*) i języka (*langue*) jako przekazu

(message) i kodu. Prof. Guiraud poświęcił wiele uwagi analogii między ekonomią języka i informacją oraz podkreślał, jak dowodnie teoria informacji wykazuje, że przekaz nie przenosi wcale znaczenia, które jest kodowane i dekodowane poza granicami procesu transmisji. Teoria informacji dostarcza, według prof. Guiraud, środków do kwantytatywnego ujęcia saussurowskiego pojęcia wartości; teoria ta określa i pozwala ująć ilościowo tak ważne dla języka zjawiska, jak redundancja i szum; pozwala również na obiektywne podejście do tak żywo dyskutowanych zagadnień, jak sprawa wprowadzenia języka międzynarodowego oraz reformy ortografii. Teoria informacji rzuca także, zdaniem prof. Guiraud, nowe światło na zagadnienie stylu. Stanowi on produkt redundancji, jest „odstępstwem”, szczególnym użyciem wyrazu lub konstrukcji; w ujęciu ilościowym odpowiada mu swoista frekwencja elementów. Każdy fakt stylistyczny definiuje się przez swą zawartość informacji, czyli przez swe prawdopodobieństwo. Wszelka mało prawdopodobna, czyli anormalna, kombinacja znaków wywołuje efekt stylistyczny mniej lub bardziej uderzający, zależnie od stopnia „nieprawdopodobności”.

Takie rozumienie stylu zakwestionowała w dyskusji prof. Irena Sławińska, której zdaniem o stylu decyduje nie tylko sprawa wyboru tych czy innych jednostek synonimicznych w zakresie leksyki i frazeologii, ale także zawartość informacyjna, zmieniająca się z każdym nowym wyrażeniem. Nawiązując do przeprowadzonego przez prof. Guiraud rozróżnienia między językiem jako kodem zmiennym i dynamicznym a tworzonymi na zasadzie konwencji kodami innych systemów komunikacyjnych, prof. Jakobson wskazywał na znaczną stabilność kodu językowego, zwłaszcza w zakresie kategorii gramatycznych. W swojej wypowiedzi prof. Jakobson podkreślał również decydującą rolę dychotomii w strukturze języka.

Metody statystyczne znajdują szerokie zastosowanie w badaniach stylistycznych prowadzonych przez Akademię Nauk w Budapeszcie. Zdał z nich sprawę prof. Fónagy w referacie pt. *Informacja w stylu językowym*. Badania uczo-nych węgierskich obejmują teksty pisarzy współczesnych, reprezentujących różne gatunki literackie i odrębne indywidualności pisarskie. Analiza jest prowadzona przy pomocy maszyny elektronicznej, która pozwala ustalić względną frekwencję fonemów i ich kombinacji w tekstach, strukturę sylabiczną, długość wyrazów, długość zdań, dystrybucję części mowy, szyk wyrazów, liczbę sylab w wersie, frekwencję wersów przerzutniowych.

Celem analizy jest ustalenie morfologii stylu badanych autorów i reprezentowanych przez nich gatunków literackich. Wskaźniki liczbowe stanowiąc będą podstawę do badań dotyczących semantyki stylów językowych.

W dyskusji nad referatem prof. Guiraud podkreślił niewielkie znaczenie tego typu badań frekwencyjnych dla charakterystyki stylu indywidualnego, który jest określany w 80% przez gatunek literacki i epokę.

Duże zainteresowanie językoznawców i matematyków wzbudził referat dra Woronczaka. Referent zajął się metodami obliczenia wskaźników bogactwa słownikowego tekstów. Za cel postawił sobie przy tym znalezienie takich wskaźników, które byłyby niezależne od długości badanego tekstu, a przy jednorodności opracowywanego utworu równe tak dla całego tekstu, jak i dla jego części o dowolnych długościach. Matematycy zabierający głos w dyskusji podkreślali wielką ścisłość wywodów dra Woronczaka i subtelność w stosowaniu metod matematycznych.

Badanie tekstów przy pomocy metod matematycznych było również przedmiotem dwóch referatów przedstawionych przez matematyków wrocławskich, dr Annę Bartkowiakową i dra Bolesława Gleichewichta. Pierwszy z referatów dotyczył sposobu badania autorstwa różnych tekstów. Opierając

się na metodach taksonomii wrocławskiej, autorka referatu pokazała sposób łącznego przedstawienia szeregu cech językowych badanego tekstu. Używając terminologii matematycznej można, zdaniem autorki, przedstawić utwór jako punkt w pewnej przestrzeni  $n$ -wymiarowej, przy czym  $n$  oznacza liczbę uwzględnionych cech. Przykładem zastosowania tej metody była przeprowadzona przez autorkę analiza nie ustalonego dotychczas autorstwa życiorysu Reja — na tle kilku innych utworów Reja i Trzecieckiego. Tematem wspólnego referatu dr Bartkowiakowej i dra Gleichgewichta była długość sylabiczna wyrazów w różnych tekstach literackich. Osiągnięte przez autorów wyniki badań nad statystyką sylabową utworów prozaicznych literatury polskiej pozwalają na porównanie struktury sylabicznej języka polskiego ze strukturą innych języków oraz rzucają światło na kierunek rozwoju polszczyzny. Z badań autorów wynika, że język polski rozwija się w kierunku polisylabizmu, tj. wzrostu średniej liczby sylab w wyrazie.

W dyskusji zakwestionowano dokonany przez autorów wybór tekstów, które uznano za niejednorodne, i wiarygodność wyprowadzonych przez nich wniosków. Uznano natomiast zgodnie wartość proponowanych przez autorów metod dla badań językowych i stylistycznych.

Z odmiennego niż inni referenci punktu widzenia ujął rolę maszyn prof. Moles. Jego referat, poświęcony poezji eksperymentalnej, wskazuje na możliwość bezpośredniego zastosowania maszyny do eksperymentowania w zakresie twórczości poetyckiej. W jego ujęciu poeta staje się dostawcą programu dla maszyny, której rola polega na systematycznym wyczerpaniu całego zakresu zestawień słownych dopuszczalnych przy założonej liczbie reguł budowy utworu. Najogólniej biorąc, punktem wyjścia dla poety współczesnego jest — zdaniem prof. Moles — szukanie formy materialnej, gra możliwych kombinacji, których konsekwencją dopiero jest określony, nie znany *a priori* sens. Poeta traci więc częściowo panowanie nad sensem swojego utworu. Reguły, które narzuca sobie twórca, są regułami gry z wyrazami, z językiem, z pojęciami. Mogą one tworzyć styl i z tego punktu widzenia mają charakter statystyczny. Referent podkreślał ścisły związek współczesnej poezji z cywilizacją technologiczną, jej charakter kolektywny, jej znaczną niezależność od twórcy.

Zabierając głos w dyskusji prof. Jan Kott wskazywał na długą tradycję poezji mającej charakter gry z możliwościami języka. Zastosowanie maszyny do eksperymentowania w zakresie języka poetyckiego nie demistyfikuje, jego zdaniem, sztuki poetyckiej, ale demaskuje poetykę, odsłaniając jej chwyt. Prof. Guiraud, stwierdzając, że poezja jest zawsze doświadczeniem przeprowadzanym na języku i doświadczeniem językowym, przytoczył szereg przykładów poezji mającej charakter gry — z różnych epok.

Zamykając konferencję prof. Stefan Żółkiewski podkreślił potrzebę szerokiej dyskusji nad stosowaniem metod i kategorii matematyki oraz teorii informacji do badań w zakresie poetyki i lingwistyki. Sprawy poruszane na konferencji — w ujęciu prof. Żółkiewskiego — otwierają rozległe perspektywy dla zagadnień dotyczących teorii znaku i jej zastosowań. Toteż zasadnicza problematyka konferencji w Jabłonie wejdzie jako jeden z działań w skład programu przyszłorocznej sesji międzynarodowej, która będzie rozpatrywać zagadnienia teorii i historii kultury od strony teorii i historii znaku.

*Lucylla Pszczołowska i Anna Wierzbicka*